GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéiscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 17

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 17 Stycznia 1828 roku we Czwartek.

Od dnia 12 b. m. Kantor główny i Expedycja Gazety polskiéj, przeniesione zostały z dotychczasowego lokalu przy ulicy Miodowéj, do drukarni pod N. 163 przy ulicy Nowomiejskiéj w domu zwanym Gdańską piwnicą, gdzie bez żadnéj odmiany Gazeta wychodzić i w godzinie przepisanéj wydawaną będzie. Redakcja uprasza swych prenumeratorów, korespondentów, i strony interessowane, aby odtąd pod tenże N. 163 do Redakcji zgłaszali się, i tamże wszelkie korrespondencje, jak niemniéj i obwieszczenia do insercji przeznaczone, nadsełać raczyli.

Wiadomości Handlowe.

Amszterdam d. 8 Stycznia.—Dla spóźnionéj pory roku i dla nastąpionych mrozów, zatamowany jest handel tak w zbożu jak i w towarach osadniczych. — Ceny siemienia są następujące: Rzepakowe 280 do 318 Fl., konopne z morza baltyckiego 140 do 154 Fl., lniane na olej 210 do 250 Fl., Egipskie lniane 235 do 250 Fl.— Oleje płacą: rzepakowy 48 Fl., z dostawą na 1 Maja 45 do 45⅝ Fl., lniany 39 Fl.; konopny 44 Fl.— Wyższe notowanie kursu papierów z Paryża i Londynu, sprawiło pomyślniejszy obrót w tutejszych papierach.

z Wiednia d. 3 Stycznia. — Spodziewano się że odjazd posłów mocarstw sprzymierzonych ze Stambułu, sprawi wielkie zniżenie kursu tutejszych papierów, tymczasem spadły tylko o 1 procent; przyczyną tego pewność, że Austrja, na przypadek wojny, jak najściśléjszą zachowa neutralność, i nadzieja, że Porta da się jeszcze do uległości nakłonić.

Niderlandy d. 30 Grudnia.— Cena wełny ciągle spada: wełna któréj najwięcej fabryki tutejsze używają, to jest dobra średnia (gute Mittelwolle) staniała w ciągu ostatnich kilku miesięcy od 10 do 15 prCt. Ten niepomyślny wypadek przypisać temu tylko należy, że w tutejszych składach zapasy wełny były bardzo duże, a właściciele jéj długo czekać nie mogąc dla prędszego spienięženia z ceny jéj ustąpić widzieli się w potrzebie.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE. — *Warszawa.* — Urząd *Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy.*— Wskutku reskryptu kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji z dnia 24 b. m. Nro $\frac{184}{124}$ podaje do wiadomości publicznéj, że stósownie do decyzji senatu dd. 26 Maja 1826 r. każdy kandydat do wyboru na członka izby poselskiéj lub radcę wojewódzkiego, obowiązanym jest złożyć marszałkowi zgromadzenia politycznego dowody następujące: 1) Wykaz hypoteczny usprawiedliwiający posiadanie przez niego własności gruntowej, lub domu w mieście. 2) Kwit na opłacony podatek w ilości jakiéj prawo wymaga. 3) Dowód posiadanego wieku prawem przepisanego. 4) Wypis przez władzę właściwą z księgi obywatelskiéj od senatu potwierdzonéj zaświadczający używanie przez kandydata praw obywatelskich. O których to dowodów złożeniu wzmianka w protokóle obrad politycznych uczynioną bydź musi.—Działo się na posiedzeniu w ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy dnia 15 Mca Stycznia 1828 r.— Radca stanu prezydent *Woyda.*— Sekr. Jen. G. *Jakołkowski.*

—Pierwszy numer nowego pisma perjodycznego Kolumb wyszedł z druku. Znajdują się w nim następujące przedmioty: I. A Winter in Lapland etc. Zima w Laponji i Szwecji, oraz postrzeženia nad Finmarkiem i jego mieszkańcami, poczynione w czasie pobytu w Hamerfest, niedaleko przylądka północnego przez Artura Capel Brooke. II. Opis historyczny dwudziestoletniego pobytu w Ameryce południowéj, albo podróż do Araukanji, Peru i Kolumbji przez W. B. Stevensona. III. Wiadomość o wyspach Guernesey i Jersey. IV. Niektóre wiadomości o obyczajach i zwyczajach mieszkańców Lima, a mianowicie kobiet. V. O Wieliczce i Bochni. Rozmaitości: Niektóre szczegóły o Wiedniu. Panna Garnerin napowietrzna żeglarka. Szybkobiegacz Goerick. Fechtmistrzyni. Dolina Urseren w Szwajcarji. Chorągiew Machometa. Ansichten der Natur etc. (Widoki natury z uczonemi objaśnieniami). Nowe dzieła.

(Dokończenie Bulli.)

Najusilniéj błagamy i waszego wsparcia najmilsi w Chrystusie synowie nasi katoliccy xiążęta, których szczególniéj i ojcowskiém sercem kochamy. Wspomnijcie na słowa Leona wielkiego, któregósmy poważę i imię, lubo niegodni, odziedziczyli, jakich użył pisząc do Leona cesarza: „Powinienem zwrócić na to uwagę, że władza króleska nie dla samego doczesnego zarządzenia, ale

bardziéj na obronę kościoła jest ci daną, żebyś, powściągając niegodziwe usiłowania, dobrych ustaw bronił a przywracał pokój tam gdzie jakie zamieszanie nastąpiło." Już dziś w tym stanie rzeczy zostają, że nietylko dla obrony religji katolickiéj, ale utrzymania tak waszego jako też i ludów, berłu waszemu podległych bezpieczeństwa, powinniście zawściągnąć takowe sekty. Bo sprawa religji, najbardziéj w tym czasie, z dobrém społeczeństwa doczesnego tak mocno jest połączona, iż w żaden sposób oddzielić się nie da; gdyż zwolennicy sekt równie religji jako i waszéj władzy są nieprzyjaciołmi, przeciw obudwom powstają, obiedwie zniweczyć usiłują. Pewną jest, iż, gdyby mogli, nie cierpieliby religji, ani żadnéj króleskiéj władzy na świecie. — Ta ich jest najchytrzejsza zdrada, że gdy zdają się być zajęci rozszerzeniem waszéj władzy, wtenczas najbardziéj do obalenia jéj dążą. Bardzo oni się starają wmówić panującym: aby na zą i innych biskupów władzę ścieśniali i osłabiali, aby sobie powoléj przywłaszczali prawa tak te króre są właściwe téj apostolskiéj stolicy i pierwszemu kościołowi, jako i te które do biskupów, jako uczestników naszéj troskliwości, należą. Lecz to czynią nietylko z strasznéj nienawiści którą oddychają przeciw religji, ale i dla tego, aby narody podległe berłu naszemu, gdy ujrzą zniesione granice które w rzeczach boskich Chrystus i kościoł od niego ustanowiony położył, łatwiéj tymże sposobem do odmiany i obalenia formy politycznego rządu przywieśdź mogli. — Was także o najmilsi synowie którzy wyznajecie religją katolicką szczególniej niniejszém upomnamy. Strzeżcie się nadewszystko tych ludzi którzy ciemności światłem a światłość ciemnościami nazywają. Bo jakąż korzyść możecie mieć z towarzystwa tych, którzy ani na boską ani na żadną jaką bąć wyższą władzę żadnego względu nie mają i którzy zdradą i przez tajemne schadzki zwojować je usiłują; którzy, lubo publicznie ogłaszają się być największymi przyjaciołmi ogólnego dobra kościoła i kraju, lecz czynami swojemi dowiedli że wszystko zamieszać i obalić usiłują. Są oni podobni tym ludziom, których przyjmować do domu i pozdrawiać nawet zakazał Jan S. w drugim liście, wierszu 10 i których pierworodnymi synami diabła pierwsi ojcowie kościoła nazywali. Strzeżcie się tedy ich podchlebstwa i powleczonych słodyczą słów, któremi was będą wabić do tych sekt do których się sami w pisali. Bądźcie pewni, że bez strasznéj zbrodni nie można być uczestnikiem tych sekt. A następnie: odrzucajcie te ich namowy, któremi, aby was pociągnęli do niższych stopni sekt swoich, mocno wmówić usiłują że w tych stopniach nic takiego nie ma coby się rozumowi lub religji sprzeciwiało, i owszem co tam mówią i czynią wszystko jest święte, sprawiedliwe i niewinne. A wszakże sama owa zbrodnicza przysięga o któréj się namieniło, a któréj i od wstępujących do niższych stopniów wymagają, jawnie was przekonać powinna: że równie niegodziwością jest wpisywać się do tych stopni jakoteż w nich zostawać. A chociaż znaczniejszych i bardziéj zbrodniczych zamiarów nie zwykli powierzać tym którzy nie są przypuszczeni do wyższych stopniów, jawną atoli jest rzeczą; że siłę i zuchwałość tych sekt stanowi zgoda i mnóstwo tych którzy do nich należą. I dla tego, jako wspólnicy zbrodni ci nawet uważani być mają, którzy jeszcze w niższych zostają stopniach. Do nich więc należą słowa apostolskie do rzymian rozdz. 1, 32. „którzy takowe rzeczy czynią godni są śmierci, a nietylko którzy je czynią, ale też którzy czyniącym zezwalają.— Naostatek, wzywamy łaskawie do siebie i was, którzy będąc oświeceni, i skosztowawszy darów niebieskich a stawszy się uczestnikami Ducha S. potemeście nędznie upadli, idąc za sektami, w jakichkolwiek stopniach niższych lub wyższych zostające. Bo zastępując miejsce tego który oświadczył: że nie przyszedł wzywać sprawiedliwych ale grzeszników, i przyrównał się do pasterza opuszczającego trzodę dla obłąkanéj owieczki: upominamy was i prosimy, powracajcie do Chrystusa. Jakożkolwiekbyście się i najszkaradniejszemi grzechami skalali, o miłosierdziu boskiém i łaskawości Jezusa Chrystusa, syna jego, nie powinniście rozpaczać. Zastanówcie się tedy nad sobą, a zbliżcie się napowrót do umęczonego za was Chrystusa który nietylko nie wzgardzi nawróceniem waszem, ale, na wzór ojca najłaskawszego, który już dawno wygląda nawrócenia marnotrawnych synów, najchętniej przyjmie. My zaś, ile z nas jest, abyśmy was pobudzili i drogę do pokuty ułatwili, na przeciąg roku od ogłoszenia tego naszego apostolskiego listu w tym kraju gdzie zostajecie, zawieszamy tak obowiązek donoszenia współtowarzyszów tych sekt, jakoteż wyłączenie od rozgrzeszenia tych kar którymeście wstępując do sekt podpadli; i ogłaszamy: że, bez donoszenia swoich wspólników, może was uwolnić od tych kar każdy spowiednik, który od biskupa tego miejsca gdzie zostajecie do słuchania spowiedzi jest upoważniony. Tejże saméj łatwości i tym którzyby się w Rzymie znajdowali udzielamy. Jeżeliby zaś kto z tych, do których trzech przemawiamy, tak został upornym (czego broń Boże) iżby zaniedbał tego przeciągu czasu któryśmy do powstania przeznaczyli, i porzuciwszy sekty, nie nawrócił się prawdziwie, — takowy natychmiast jak tylko czas upłynie będzie obowiązany i donosić wspólników sekt, i ulegnie znowu karom kościelnym od których nieinaczéj może być rozgrzeszonym jak tylko doniósłszy wprzód wspólników albo przynajmniéj wykonawszy przysięgę że ich jak najprędzéj doniesie, i nie przez kogo innego od tych kar kościelnych będzie mógł być rozgrzeszonym, jak tylko przez nas i następców albo przez tych którzyby od stolicy apostolskiéj uzyskali władzę takowego rozgrzeszenia. Mieć przeto chcemy ażeby kopja niniejszszéj naszéj uchwały, nawet drukowana, ręką którego publicznego urzędnika podpisana, i pieczęcią osoby dostojnością kościelną zaszczyconéj opatrzona, skoroby okazaną była tęż samę zupełnie miała wiarę jaka się samemu oryginałowi należy. Niech się więc nikt nieważy niniéjszego naszego pisma, oświadczenia, potępienia, potwierdzenia, ponowienia, rozkazania, zakazania, wezwania, wymagania, wyroku i woli naszéj naruszać albo się onéj zuchwale przeciwiać; a ktoby śmiał się na to odważyć, niechay wie iż nie uniknie gniewu wszechmocnego Boga i błogosławionych jego apostołów Piotra i Pawła. — Dano w Rzymie u Ś. Piotra, roku wcielenia pańskiego tysiącznego ośmsetnego dwudziestego piątego dnia 13 Marca a papieztwa naszego trzeciego roku.—Kardynał Prodatarjusz— Za Kardynała *Albaniego*.—F *Capacini*, zastępca.— Widziano w kurji de Testa.—*F Lavizarius*.— Miejsce pieczęci. Zarejestrowano w Sekretarjacie listów.— Powyższy list

apostolski był ogłoszony i przybity na drzwiach bazylik rzymskich, kancellarji apostolskiéj, kurji Innocencjańskiéj, na placu Campo Flore, na innych zwykłych miéjscach, przezemnie Alojzego Piltori, kursora apostolskiego Józef *Cherubini*. Wielki Kursor. — Zgodno w tłumaczeniu. — Prezydujący w Sekcji duchownéj Kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Biskup krakowski. — Jan *Woronicz*.

—Dziś zimna stopni 19.

AMERYKA. — Rząd Buenos-Ayres postanowił zaciągnąć pożyczkę 6 miljonów dolarów. Układy o pokój z Brazylją znowu się rozpoczęły. W prowincji Brazylijskiéj Entre-Rios wybuchnęło powstanie. Korsarze Buenos-Airejscy wyrządzają ciągle wielkie szkody handlowi brazylskiemu. —Rzecz pospolita zjednoczonych krajów Ameryki północnéj spłaci zupełnie swoie długi, jeśli jeszcze przez ośm lat z Anglją nie będzie miała wojny; dług ten wynosi teraz 73,920 844 dolarów. Do tak pomyślnego stanu skarbu, a w ogólności do szczęścia Ameryki, przyłożyły się dzielnie banki krajowe; bez nich ani Anglja, ani Ameryka, nie byłyby dostąpiły téj wyższości, którą chełpić się mogą; one rozwijają przemysł i nadają handlowi coraz większy obręb. Ameryka ma teraz do 500 takich przez prawo uchwalonych banków, z których tylko szósta część mały ma kredyt. Banki ustanowione w Europie wywierają pomyślny wpływ najwięcéj na kapitalistów, bankierów i spekulantów, ale tylko system, przez który Anglja i Ameryka stały się wielkiemi mocarstwami, może pobudzić i podnieść przemysł narodowy. (G. H.)

ANGLJA. — Niedawno wyszło w Londynie dzieło pod tytułem *Kluby Londyńskie*. Towarzystwa te po większéj części jowialne liczyły do swego grona najznakomitsze w kraju osoby, xiążąt panującéj dynastji, a nawet teraźniejszego monarchę. Początek ich był częstokroć przypadkowy. — Król J. darował towarzystwu muzycznemu w Birmingham dzieła Hendla w 43 foliantach. Dziennik Standard utrzymuje, że Pan Peel i przyjaciele jego łatwoby mogli wstąpić do ministerium, ale tak on, jak xiąże Welington postanowili nienależeć do gabinetu dopóty, dopóki na jego czele zostawać będzie minister sprzyjający katolikom.—Pokój między Anglją i Aschantami jest blisko ukończenia.—Pan Gray, podróżujący w Indjach odkrył naród nazywający się *ludźmi leśnemi*. (G. H.)

FRANCJA. — *Paryż dnia 3 stycznia*.— Gazeta Francji udziela w zupełności mowy, którą w dzień nowego roku do króla przez naczelników rozmaitych władz miane były. Prezes Izby obrachunkowéj składając w dniu tym powinszowanie także i X. Berry, prosił jéj o pozwolenie złożenia hołdu swégo małéj rodzinie. Do xięcia Bordeaux tak przemówił:— Xiąże! odbierasz dziś zwykłe nowego roku podarunki. Ten co ci złożę, będzie krótka powieść. Pewnego dnia ten xiąże którego nosisz imie, w ówczas tak młody jak ty teraz, przybył na dwór Navarry. Jeszcze siedział na koniu, gdy mnóstwo dzieci otoczyło go wołając: Patrzcie! o to nasz Henryk!,, Tak go nazywali, jak gdyby do nich należał. —— Jego matka, królowa Johanna, Pani zacna, widziała z okna takie przyjęcie syna swego, i mocno niém uradowana była. Gdy przybył do niéj rzekła mu: ,,Te dzieci mój synu, dały ci bardzo przyjemną naukę; nazywając cię swoim Henrykiem, uczą cię, że xiążęta najmniéj o tyle do ojczyzny należą, ile do własnéj rodziny.,, Pamiętał na tę naukę xiąże, i dla tego od dwóchset lat Francuzi zowią go swoim Henrykiem i wiecznie tak nazywać go będą.'' Młody xiąże Bordeaux wysłuchawszy z uwagą, tak odpowiedział: ,,Pewnie, nie zapomnę tego.''— Pod napisem, Statystyka teatrów w roku 1827, udziela jedna z gazet paryzkich następującéj wiadomości o wystawieniach teatralnych téj stolicy. W ogóle wystawiono 194 sztuk nowych, jako to: 24 oper, 6 trajedji, 22 komedji, 3 dramy, 112 wodewilów, 4 balety pantomiczne i 23 melodramy; co wszystko między pojedyncze teatra tak było rozdzielone: królewska akademja muzyki 4, (2 opery i 2 pant. balety.) *Theatre Français* 10 (4 trajedje, 5 komedji, 1 drama) Teatr włoski 5 oper, opera komiczna, 11 oper. Teatr *Odeon* 22 (8 oper, 2 trajedje, 10 komedji i 2 dramy.) *Theatre de Madame* 22 wodewille. Teatr wodewillów, 28 wodewillów. Teatr *des variétés* 22 wodewillów. Teatr *des nouveautés* 27 wodewillów, z których niektóre za opery uważane być mogą. Teatr Gaité 15, (9 melodram, 1 wodewil i 5 komedji.) Teatr *Ambigu* 6. (3 melodramy, 3 wodewille). Teatr *Porte St. Martin* 17 (6 melodram, 9 wodewillów i 2 pantomiczne balety.) Nakoniec *Cirque Olimpique* 7 (5 melodram i 2 wodewile.) Okazuje się z tego, że w roku 1827 było więcéj 24 sztuk nowych, jak w roku poprzednim. — W gminie Montligné wydarzył się smutny przypdek: w tamtéjszéj okolicy znajdują się łomy kamienia tak podkopane, iż oddawna groziły zawaleniem; pomimo tego nieprzestawano przy nich robić, wszelako pewnego dnia spostrzeżono tak niewątpliwe oznaki niebezpieczeństwa, iż wszyscy robotnicy spiesznie pouciekali. Jeden tylko niejaki Coubart, zapomniawszy swoich narzędzi, ośmielił się wrócić do kopalni, ale zaledwie tam przybył, zapadło się z okropnym trzaskiem całe sklepienie i przykryło nieszczęśliwego. Szczególnym trafem sztuki ogromne kamieni nie przygniotły go od razu, ale się tak pokrzyżowały, iż pod niemi się ruszać i wołać mógł o ratunek. Towarzysze jego użyli wszelkich sposobów aby go wydobyć i pracowali nieustannie przez cztery dni i trzy nocy i już cieszyli się nadzieją ocalenia mu życia; on dawał ciągle młotkiem znaki, że jeszcze żyje. Ale z sześciu robotników, pięciu tak było utrudzonych, iż na kilka chwil chcąc wypocząć oddalili się od tego miéjsca. Pozostały niejaki Jubeau nieustawał w pracy, ale nagle urywa się jeszcze większa massa kamieni i gruchocze go w jednéj chwili. Coubart żył jeszcze zapewne, kiedy okropny huk nowego ciężaru, zapowiedział mu, że już zniknęła ostatniajego nadzieja. — Brat sławnego poety Kaźmierza Delavigne, stracił dziecko okropnym sposobem: przez nieostróżność spaliło się one w kolebce w oczach rodziców, którzy mu ratunku przynieść nie mogli.— Dyrektor poczt ogłosił, że od pierwszego stycznia wszystkie poczty w całem kró-

łestwie odchodzić będą codziennie; sam dyrektor oświadcza w tém ogłoszeniu iż w żadnym innym kraju nie ma teraz tak śpiesznych i dobrze urządzonych kommunikacji lądowych, jak pod jego administracją.

Dnia 5 *stycznia.* — Dzisiéjszy monitor ogłosił dwa wyroki królewskie z dnia 4 b. m. W pierwszym mianowani są: Ministrem sprawiedliwości i kanclerzem hr. Portalis; minstrem spraw zagranicznych hr. la Ferronais; ministrem wojny, deputowany Vic. de Caux, ale promocje w wojsku będą odtąd przez Delfina czynione, minister zaś nominacje kontrasygnować będzie. Ministrem spraw wewnętrznych deputowany Vic. Martignac; z ministerstwa tego odłączone zostały wydziały handlu i rękodzieł, które do ministerstwa osad przydano. Ministrem oraz prezesem rady handlowéj i osad, deputowany hr. de St. Cricq, Ministrem Skarbu par Francji hr. Roy. Wykonanie tego postanowienia polecone zostało ministrowi morskiemu, (Chabrol) który je także kontrasygnował. — Drugim wyrokiem mianowani są: Hrabia Villéle, hr. Peyronnet, Baron Damas, Margr: Clermont Tonnerre i hr. Corbiére, ministrami stanu i członkami tajnéj rady królewskiéj. I ten wyrok kontrasygnował P. Chabrol.— Przez wyrok trzeci mianował król p rami Francji PP. Villéle, Peyronnet i Corbiére. — Mniemają że mianowanie jenerała Caux ministrem wojny jest tylko tymczasowe aż do powrotu hr. Guilleminot. Mówią także że szanowny z wszech względów biskup bordegalski Cheverus, obejmie naczelnictwo ministerstwa wyznań, w miéjscu biskupa hermopolitańskiego, a ministerstwo wychowania publicznego P. Royer Colard. — Pan Villéle już się wyprowadził z hotelu ministerstwa skarbu. Papiery publiczne idą w górę, z powodu mianowania hr. Roy na ministra skarbu.—Dziennik sporów dniem wprzódy doniosł z zupełną dokładnością o téj zmianie ministrów; tenże dziennik zaczyna się bardzo ministerjalnym okazywać.— Bryg królewski Lancier, na którym P. Droveti udaje się do Alexandrji wypłynął dnia 28 z Marsylji.

(G. F.)

HISZPANJA. — Król i Królowa przepędzili prawie cały dzień 18 Grudnia w giełdzie Barcelońskiéj wywiadując się o stanie banku i handlu, a potém wrócili pieszo do domu, co się ludowi bardzo podobało. O powszechnéj amnestji mówią teraz coraz więcéj, i z większém niż pierwéj podobieństwem do prawdy. Mówią że Rząd Kataloński inny kształt otrzyma, a mianowicie ma bydź podzielony na dwie części, z których jedna zajmować się będzie sprawami wyższéy Katalonji, druga będzie sobie miała oddaną administrację niższéj Katalonji. Król J. udzielił mieszkańcom Barcellony kilka przywilejów handlowych w nagrodę za dowody przychylności z jaką go przyjmowali. Listy z Grenady donoszą że Prowincja ta ma liczne żywioły rozruchów, a nawet że w Motril pokazała się banda z 600 ludzi złożona pod dowództwem byłego Prefekta Marconchini, człowieka śmiałego i przedsiębiorczego. Nie przestaią jeszcze mówić o wyprawie przeciw Algierowi; ma ona się składać z 30,000 ludzi z wojska hiszpańskiego, francuzkiego, a nawet angielskiego.—Mówią że Eduard Thorntorn, były poseł angielski w Lisbonie, mianowany został nadzwyczajnym posłem angielskim w Madrycie.— Pomimo surowego postępowania daleka jest jeszcze Katalonja od używania spokojności. Wszędzie pokazują się nowi dowódcy powstańców, a banda pod rozkazami niejakiego Roskellas jest tak liczna, iż odważyła się postąpić pod same mury Girony. Jenerał Monet wyznaczył 300 piastrów nagrody za schwytanie tego dowódcy, a jeśli ten co go schwyta jest zbrodniarzem otrzyma za tę usługę zupełne przebaczenie.—Król pozwolił wielu osobom wygnanym powrócić do Barcellony. — Wojsko rządowe ściga w królestwie Walencji bandę powstańców którą dowodzi niejaki Ralda.

(G. Fr.)

PORTUGALIA. — Na posiedzeniu bankowém dnia 11 grudnia oświadczył Pan Costa gotowość zaręczenia własnym majątkiem wszelkie obligi, któreby dyrektorowie banków wierzycielom wydali; Rejentka ofiarowała na rzecz banku całą swoję gotowiznę i wszelkie swoje klejnoty.

(G. H.)

TURCJA.— Jbrahim Pasza radby oddalić się z Morei, ale niedostaje mu okrętów na którychby wojsko mógł przewieść Arabowie i Albańczykowie którzy na żołdzie jego załogę miasta Patras stanowili, mieli oświadczyć wraz z mieszkańcami tureckiem tego miasta, że się poddają i żyć chcą pod prawami greckiemi, aby im tylko zabezpieczono życie i własność. — Pułkownik Heideger pisze w liście do Pana Gosse między innemi co następuje: „Wyprawa do wyspy Kandji jest gotowa. Kandoaci pisali do mnie z prośbą usilną, abym stanął na czele ich spraw cywilnych i wojennych; musiałem im odmówić. Ponawiają teraz dawniejsze prośby, a deputowani ich przysięgają że moje słowo i moja obecność zabezpieczą spokojność nawet tureckich mieszkańców, którzy rządzi poddadzą się pod opiekę rządu greckiego. Uważałem za obowiązek obstawać przy pierwszém mojém oświadczeniu, i odpowiedziałem im, że bez woli hrabiego Capodistria żądaniu ich nie mogę zadość uczynić. Warownia moja w Poros będzie w krótce ukończona; buduję szalupę kanonierską, i postaram się, aby ich Grecja więcéj miała, są one bowiem na morzu najlepszą bronią. W krótce ukończą się nasze obowiązki, dzięki pośrednictwu mocarstw sprzymierzonych, które doprowadzi wszystko do pomyślnego wypadku; jaki bądź nastąpi, nie będę nigdy żałował, żem był w Grecji. Nie otrzymuję listów z europy, co tym bardziéj mnie martwi, iż kassa nasza jest próżna; będziemy musieli długi zaciągać (G. Wr.)

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. — Dziś w ogrzanej sali redutowej opera Cyrulik Sewilski.

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasińskich

Na Krakowskiém przedmieściu pod Nro 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.